

Ceny prenumeraty:

We Lwowie
domu Mk. 3:
z doręczeniem
Na prowincji
człowa 1
Tona poiedy
meru pora
we Lwowa
i na prowincji.

1 Mk.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych
uprasza się nadać

Nakładem Spółki Wydawniczej „Sł.”

Słowo Polskie

Wydawane codziennie

Ceny ogłoszeń:
ogłoszenia za wiersz lub jego
miejsce drobnym pismem 3 Mk.
Nadstawa i notatki za
wiersz drobnym pismem lub
jego miejsce 5 Mk. — Ogłosze-
nia w kronice 10 Mk., za wiersz
po kronice 7 Mk., na pierwszej
stronie 20 Mk. — Drobne
ogłoszenia 50 fen. za wyraz.
Ogłoszenia zamiejscowe o 100%, dro-
dze. — Ogłoszenia zagraniczne o 200%,
drodze.

Adm. Redakcji, Administracji i Drukarni:
Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.
Zapłaty w gotówce lub przez kasy

Redakcja Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje
adresuje Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Redaktor naczelny: Zygmunt Bażkowski.

Pochód nad Zbrucz. Zdobycie Równa.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego z dnia 20. bm.

Odzwały nasze wypierając nieprzyjaciela, zbliżają się do rzeki Zbrucz witań wszędzie entuzjastycznie przez całą ludność bez różnicy wyznania i narodowości.

Na Wołyniu w pośledgu za nieprzyjacielem jazda nasza zajęła Równa. Jeden z pułków konnej armii Budjennego poddał się pod Kiewaniem.

Na północy od Prypeci wojska nasze zdobyły po walkach, w których odznaczył się 32 pp., Prużany i

stację kolej. Linówka. Wzięto 1000 jeńców, 13 karabinów maszynowych i wielką ilość amunicji.

Na odcinku od Prużan do Nowego Dworu nieprzyjaciel okazuje większą aktywność, atakując w rozmaitych miejscach tego frontu. Wszystkie ataki krwawo odparto.

Litwini gromadzą świeże siły na linii rzeki Marchyhu.

Przybycie nowych dywizji sowieckich z armji syberyjskiej na front Niemna, zostało stwierdzone.

Naczelne Dowództwo Sztab Generalny.

Tower sfalszował traktat wersalski.

Warszawa. (PAT.) „Gazeta Poniedziałkowa“ cytując doniesienie londyńskiej „Morning Post“, która w kwestji Gdańska pisze między innymi: Tower sfalszował, o ile nie pogwałcił w całości traktat wersalski. Traktat uczynił Gdańsk miastem wolnym pod kontrolą Polski a Tower uczynił wszystko, aby Gdańsk przekształcić w państwo niezależne, przecinając w ten sposób Polsce dostęp do morza. Wysłał się nawet, aby przeprowadzić rektyfikację terytorjalną na niekorzyść Polski. Pozwolił sobie oddać port gdański pod kontrolę Rady gdańskiej, mającej większość Niemców a co najgłośniejsza zachęcał robotników, aby podkopywali autorytet sprzymierzonych, okrywając w ten sposób sfałszowaniem traktat wersalski.

Przed wyborem prezydenta Republiki francuskiej.

Paryż. (PAT.) Kola parlamentarne coraz bardziej przechylają się do zapatrywania, że kandydatura Milleranda jest jedyną, która może zapewnić ogólną zgodę „Liberte“ donosi: Millerand ulegając opinii publicznej i kół parlamentarnych, zgodzi się na postawienie swej kandydatury. „Populir“ donosi: Millerand w razie wyboru na prezydenta, pozostawi swojemu następcy troskę o wprowadzenie w życie prawa, które sam przygotował, a które dotyczy rewizji konstytucji. Millerand będzie energicznym prezydentem. „Journal des Debats“ jest zdania, że byłoby lepiej, aby Millerand pozostał na dotychczasowym stanowisku i prowadził w dalszym ciągu pożyteczną swą działalność.

SOCJALIŚCI NIEMIECCY PRZECIW TRANSPORTOM AMUNICJI DO POLSKI.

Nauen. (PAT.) „Vorwärts“ i „Freiheit“ ogłaszają znowu odezwę obu partji socjalistycznych imieniem związków robotników transportowych niemieckich gdańskiego zjednoczenia związków zawodowych i rac robotniczych. Wzywają robotników niemieckich z Gdańska do zatrzymywania wszelkich transportów broni i amunicji stojących w sprzeczności z zasadą neutralności, jakoteż i tych, które mają być użyte dla zbrojenia reaccionistów.

Posel polski w Wiedniu na cześć misji francuskiej.

Wiedeń. (PAT.) Posel polski Dr. Starożyński wyjechał 19. bm. u Sachera przycię na cześć misji francuskiej w Wiedniu. Wzięły w niem udział posel francuski: Fevre Pontili, minister wojny: Klobukowski, szef misji francuskiej: general Chalier, konsul generalny hr. St. Saufour, pierwszy sekretarz legacji: Maugres (syn znanego historyka epoki Ludwika XV. i króla Leszczyńskiego), oraz inni: członkowie misji francuskiej. Ze strony polskiej wzięły udział wiceprezes komisji reparyacyjnej Mrozowicz, były minister Dr. Twardowski, Dr. Tadeusz Sobolewski, oraz członek poselstwa polskiego radca legacji: Henzel i hr. Romer.

RADA MINISTRÓW.

Warszawa. (PAT.) „Gazeta Warszawska“ pisze: Dzisiaj odbędzie się posiedzenie Rady ministrów pod przewodnictwem Witosa, który powrócił już z Kujaw. Będzie rozważany między innymi doniosły projekt dokonania powszechnego spisu ludności, opracowany przez min. spraw wewnętrznych.

Wiadomości telegraficzne

KONFERENCJA W SPRAWIE ŻYDOWSKIEJ.

Warszawa. (PAT.) Wedle doniesienia „Gazety poniedziałkowej“ Prezydium Rady ministrów posłało żydowskiemu politykom zaproszenie na konferencję w kwestji żydowskiej na dzień 22. b. m. Zaproszeni odpowiedzieli, że z powodu żydowskiego święta przybyć nie mogą, wskutek czego konferencja została odroczone.

ZEBRANIE NACZELNEJ RADY PARTJI ROBOTNICZEJ.

Warszawa. (PAT.) „Gazeta poniedziałkowa“ pisze: Rada Naczelna Narodowej partji robotniczej odbędzie w przyszłą niedzielę zebranie w Warszawie celem wysłuchania sprawozdania zarządu partji i klubu poselskiego.

GOSPODARZE POŁOŻENIE NIEMIEC.

Londyn. (PAT.) „Westminster Gazette“ omawiając krytyczne położenie gospodarcze Niemiec pisze, że nie może leżeć w interesie Anglii i Francji, aby Niemcy zupełnie zubożały. Świat potrzebuje przedewszystkiem produkcji. Produkcja w Anglii dale nadwyżkę, której Europa środkowa nie może zużytkować. Jeśli się chce zapobiedz brakowi pracy w nadchodzącą zimę, należy dawnemu wrogowi udzielić większego kredytu niż dotychczas, aby go postawić na nogi.

ŻNIWA W NIEMCZECH.

Nauen. (PAT.) Niemiecki główny komisarz zbożowy ogłasza, że żniwa tegoroczne wypadną bardzo niepomyślnie tak, że trzeba będzie importować dwa miliony ton zboża na chleb za sumę 10 miliardów marek.

STAN OBLEŻENIA W ROSJI.

Wiedeń. (PAT.) „Neues Achtuhrblatt“ na podstawie depeszy Havasa z Moskwy donosi: Z powodu niepokoiw antybolszewickich, rząd sowiecki ogłosił stan obleżenia nad wszystkimi rosyjskimi guberniami.

CZICZERIN GROZI.

Londyn. (Havas iskrowo). W depeszy do Litwina wa oświadczył Cziczerin, że Lloyd George nie powinien się skarżyć na to, jeżeli zerwanie rokowań politycznych wywoła wielki ruch przeciwko Anglii w Azji.

KAMIENIEW BRONI SIĘ.

Moskwa. (B. K.) Cziczerin donosił Litwinowowi, że Kamieniew zastrzeża się ponownie przeciw zarzutom stawianym mu przez rząd angielski i oświadczył, iż angielski urząd zagraniczny został wprowadzony w błąd przez jednego z przeciwników Rosji.

PRZYJAŹŃ BOLSZEWICKO-TURECKA.

Moskwa. (Havas). Enwer pasza wygłosił na kongresie w Baku mowę, w której chwali Rosję sowiecką, jako jedynego szczerego przyjaciela Turcji i wezwał do walki przeciwko imperializmowi z którejkolwiek strony on wyjdzie. Następnie odczytano orędzie Kiemala Paszy, które zawiera gwałtowne ataki przeciwko Francji.

POWROT DO NORMALNYCH STOSUNKÓW WE WŁOSZECH.

Rzym. (Havas). W sytuacji społecznej stosunki zdają się szybkim krokiem zbliżać do normalnego stanu. Rząd rozważa sposoby uregulowania stosunku nowego pomiędzy robotnikami a właścicielami fabryk. Komisja wykonawcza partji robotniczej wezwwała swoich członków, aby unikali ekstremistów i anarchistów, którzy stanowią podwójne niebezpieczeństwo dla socjalizmu.

Rzym. (Stefani). Po konferencji w ministerstwie spraw wewn. podpisali przedsiębiorcy i robotnicy protokół, który stwierdza, że obie strony ustala zgodnie dzień 15. lipca jako dzień od którego nowe płace wejdą w życie, przyczem wszelkie odszkodowanie za czas obsadzenia fabryk jest wykluczone. Protokół stwierdza, że przedsiębiorcy poddadzą się formule Giolitti'ego co do kwestii wydalenia robotników. „Messagero“ pisze, że ogólny związek robotniczy udzielił robotnikom wskazówki by opuścili obsadzone fabryki i podjęli znowu pracę. Ogólny Związek robot. zapewnia, że porządek będzie przestrzegany.

ZJAZD POCZTOWO-TELEGRAFICZNY W RYDZE

Ryga. (PAT.) Otwarto tu pod przewodnictwem lotewskiego ministra poczt i zjazd pocztowo-telegraficzny państw bałtyckich. Polskę reprezentują przedstawiciele ministerjalni Popowicz i Żółtowski oraz przedstawiciel P. A. T. Cynerski.

EKSPLOZJA W NOWYM JORKU.

Amsterdam. (B. K.) Wedle doniesień z N. Jorku, zaprzeczają, aby eksplozja na Wall Street była dziełem przypadku. W skrzynce listowej w pobliżu katastrofy, znaleziono na 3 minuty przed wybuchem wiele pism ulotnych, w których było napisane czerwonym atramentem: „Nasza cierpliwość ma się już ku końcowi. Uwolnijcie jeńców politycznych, albo czeka was wszystkich śmierć! Podpis: Amerykańscy szermierze anarchiści“. Aresztowany Fischer, który przed zamachem wysłał do wielu osób listy ostrzegające, a którego oddano do domu obłąkanych oświadczył, że najbliższa bomba przeznaczona jest dla Wilsona.

Amsterdam. (PAT.) Wedle dzienników z Londynu urządzono w całej Ameryce oblawę przeciw ekstremistom. Wydano rozkaz aresztowania przywódców organ. międzynarod. robotników świata.

Lyon. (PAT.) Począwszy od poniedziałku, funkcjonować będzie pomiędzy Paryżem i Strassburgiem poczta powietrzna.

Lyon. (PAT.) General Fayolle będzie reprezentował Francję na uroczystościach w Cleveland ku czci armii amerykańskiej.

Nowy Jork. (Havas). W związku z wybuchem bomby policja aresztowała rosyjskiego dziennikarza Brańkowskiego.

Po odwrócenie bolszewików.

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy.)

Złoczów, niedziela.

Pierwszym pociągiem w kierunku Złoczowa.

(A) Poznańsko-lódzka kompania kolejowa pracując z nadzwyczajną intensywnością przez całą noc a soboty na niedzielę naprawiła most przed Skwarzawą. To też pociągiem pancernym po próbie mostu jedziemy ku wschodowi. Tor prawy z powodu szybkiego cofania się bolszewików zupełnie nieuszkodzony, lewy nieznacznie, zaś dawne w kilku miejscach. Zwrotnice na stacjach również dobre, jedziemy tedy powoli naprzód śladem patroli, badającej ter.

Dworce

Skwarzawa i Knieże

zupelnie zniszczone i ogolone ze wszystkiego, jak i inne budynki stacyjne. Szkarpy kolejowe na całej linii od Krasnego do Złoczowa przedstawiają liczne pojedyncze, przez ludność okolicznych gmin pod terrorem bolszewickim założone okopy. Bronią tej linii według zeznań budników około 3000 piechoty bolszewickiej pod terrorem pojedynczych oddziałów litewskich i chińskich.

Plony rolne

w znacznej części zostały wywiezione, zarówno z folwarków, jak i z większych i mniejszych gospodarstw włościańskich. Już od pierwszego dnia bolszewicy młóćli zboże i wywozili do Rosji. — kartofle stanowiły główny artykuł pożywienia wojsk, stojących w polu.

W Złoczowie.

Tor kolejowy z Krasnego do Złoczowa naprawiony. Pierwszym po miesięcznej przerwie pociągiem stacyjnym przed dworcem w Złoczowie Gwizd nadjeżdżającej maszyny sprowadził z licznych domków kolejowych przy dworcu, sporą gromadę ludzi, witejących przybywających żołnierzy pancerni z niezwykłą serdecznością, wprost z entuzjazmem.

Miasto od pierwszej chwili wkroczenia stało się

widownią niesłychanego terroru

bolszewickich wyzwolicieli. Przez miesiąc, od 17-go sierpnia do 17 września, grabili bolszewicy mieszkańców i wywozili zrabowane towary, ubrania itd. pod wodzą na wschód.

Z powodu braku wazkotorowych wagonów i parowozów na linii Tarnopol—Złoczów — rabusie nie mogli wywozić skradzionych rzeczy koleją i zabrali się ryciło do przebudowania toru.

Obecnie cały tor na tej linii jest szeroki i przebudowany przy pomocy spędzanej ze wsi ludności. W Złoczowie do tych robót pędzona była inteligencja, która pod grozą nahałek pracować musiała nad przebudową toru.

Od niedzielnego wieczora kompania kolejowa rozpoczęła roboty na linii Złoczów—Zarwanica.

Ze Złoczowa wywieźli bolszewicy maszyny z drukarni Zuekerkandla i dwóch innych, cały sklep Rollera, a pozatem „manufakturę”.

Głównym komisarzem

i przewodniczącym „rewkomu” sowieckiego był niejaki Choca, ukraińiec, nauczyciel ludowy z Jezienej.

Ukraińcy pełnili obowiązki milicji w mieście a wioską zaciętością.

MAKSYM GORKIJ.

JEMELJAN PILJAJ.

(Ciąg dalszy).

— No patrzcie państwo!... Więc to tak rzeczy stoja!... Aha!... wtrącał od czasu do czasu. Miałem jednak wrażenie, że mój wykład nie zajmuje go wcale. że podczas tego myśli o czem innym.

— Wierzę ci serdecznie, — przerwał mi wreszcie ruchem ręki, który wyrażał zupełną jego obojętność. Ale teraz zapytam cię o coś całkiem innego: Gdyby tak teraz wszedł nam w drogę człowiek z pieniędzmi przy sobie, z grubemi pieniędzmi, czy potrafiłbyś zabić go, aby przecież raz dla swojej własnej szanownej osoby coś zdobyć?

Mówiąc to szybko zjrzał mi pod okulary.

Drgnąłem mimowolnie.

— Nie, — odparłem — pod żadnym warunkiem. Nikt nie ma prawa placić swego szczęścia cudzym życiem.

— Hui, hu, hui! Zaśmiał się. To wam z książek wykładają, żeby sumienie uspokoić. Ale w życiu ten sam mądry człowiek, który takie piękne gadania wymyślił, gdyby mu o własną skórę chodziło, nie namyślałby się wcale; niech inni w to wierzą, niżby on miał ziemie kryżiś...

Prawo! Ci moje prawo — i muskularną pięść wysunął mi prosto pod nos, — cała różnica, że jeden robi z tego prawa taki a drugi inny użytek. No, o prawie niech mi kto gada!...

Jedynie inteligencja ruska poszła w służbę sowieckiego bezładu i anarchji.

RADZIWIŁÓW ZDOBYTY.

Krasne. Sprawozdawca nasz (A) donosi: Wojska nasze po zajęciu Brodów wkroczyły do Radziwiłowa.

Z Czech.

ROSYJSCY BOLSZEWICY NIEZADOWOLENI Z CZESKICH TOWARZYSZÓW.

Praga. (PAT.) Organ ministra Benesza „Czas” donosi, że rosyjscy bolszewicy, którzy w charakterze członków misji sowieckiej przebywają w Pradze, wyrazili niezadowolenie z powodu stanowiska komunistów czeskich. Członkowie misji sowieckiej pracowali przy użyciu wszelkich środków celem dokonania przewrotu. W rzeczywistości udało się im tylko doprowadzić do znanego już zamachu przeciwko organowi partji socjalno-demokratycznej „Prawu Lidu”. Równocześnie cały szereg pism czeskich posiada przebywającego w republice czeskiej hr. Michała Karolyego, że o soba jego przestaje w związku ze wzmożoną obecnie akcją komunistów czeskich. „Czeskie Słowo” donosi, że hr. Karoly przebywa obecnie u znanego przywódcy lewicowych socjalistów Dr. Houzera.

WYBORY DO SEJMU NA RUSI PRZYKARPACKIEJ.

Praga. (PAT.) „Czeskie Słowo” donosi, że wybory do sejmiku na Rusi przykarp. rozpoczną się prawdopodobnie z początkiem grudnia. Węgry starają się wpłynąć na odroczenie terminu wyborów jednakże rząd czeski jest zdecydowany przeprowadzić wybory jeszcze w roku 1920.

ZEBRANIE NIEMIECKICH POSŁÓW.

Praga. (PAT.) W sobotę odbyło się tu zebranie niemieckich posłów parlamentarnych. Zebranie przyjęło rezolucję zwracającą się przeciwko panującemu w republice czeskiej praktycznemu militarystycznemu systemowi, przeciwko uciskowi niemieckich szkół i zakładów kulturalnych i przeciwko niedomaganiom aprowizacyjnym. Następnie zgromadzenie posłów niemieckich omawiało obecną sytuację polityczną wywołaną utworzeniem gabinetu urzędowego i przyjęło w tej sprawie rezolucję wyrażającą, że utworzenie gabinetu jest dowodem, iż republika czeska nie jest administrowana demokratycznie. Pełnicy czescy nie mogli z obecnego przesilenia wynaleźć drogi wyjścia, jak utworz niemi gabinetu urzędowego według starego wzoru austr. Posłowie niemieccy konstatują pod koniec swjej rezolucji, że jak dotychczas tak i nadal uważają, iż Niemcy w republice czeskiej pozbawieni są wszelkiej opieki prawa.

RADA ROBOTNICZA.

Praga. (PAT.) Komunistyczne „Prawo Lidu” donosi, że rada robotnicza postanowiła powołać do swego składu 2 reprezentantów czeskich legionistów.

AGITACJA BOLSZEWICKA NA SŁOWACZYŹNIE.

Praga. (PAT.) „Venkov” donosi, że przywódca bolszewików czeskich Muna udał się w towarzystwie kilkunastu agitatorów komunistycznych na Słowaczyznę w celu doprowadzenia tam do przewrotu bolszewickiego. Zamieszczając tę wiadomość dziennik podkreśla, że socjaliści na Słowaczyźnie składając się

Oczy skrył pod długie, wypłowiałe rzęsy i patrzył ponuro przed siebie. Milczałem, wiedząc z doświadczenia, że sprzeciwianie się daremne, jeśli jest w złym humorze.

Pódjął drewno leżące na drodze i rzucił je w wodę. — Tytoniu mi trzeba... — powiedział z westchnieniem.

Rozglądałem się po stepie i zobaczyłem dwu owczarzy, leżących w plasku i wpatrywali się w nas.

— Dobry dzień chłopcy — zawołał do nich Jemeljan, Macie' może troszkę tytoniu?

Jeden zwrócił głowę do drugiego, wypluł dżdżystą trawę, które właśnie przygryzał i rzekł leniwie:

— Michałku, omi chęć tytoniu!

Michalek spojrział w niebo jakoby stamtąd czekał przyzwolenia na rozmowę z nami i odparł po chwili:

— Dzień dobry wam! A dokąd Bóg prowadzi?

— Do Uczakowa, do warzelnii.

— Czy tak? Wezwano was tam?

Nie odpowiadając, wyciągnęliśmy się koło nich na ziemi.

— Mykita, weź no worek na bok — rzekł Michał. Inaczej gotowe nam go kruki porwać.

Nikita uśmiechnął się chytrze i usiadł na worku. Jemeljan zgrzytnął zębami.

— Więc tytoniu wam trzeba? — spytał Mykita.

— Dawnośmy już nie paliłi, — odparłem, nie na zbyt ośmielny przyjęciem.

— No to co? Zapalcieź sobie!

— Uważaj, ty przeklęty chochole, nie rób no się głupszymi! — zakrzyknął nagle Jemeljan, przewracając oczyma.

— Dawaj bestjo co masz dać, a nie śmieć się przy-

wprawdzie ze spokojnego żywiołu, jednakże zwłaszcza żydowski przywódca, którzy przybyli tam z zagranicy, mogą pełnić ich łatwiej do awantur.

Praga. (B. K.). Dawne „Prawo Lidu” donosi, że sądownie zakazano redakcji wskutek interwencji socjalno-demokratycznego stronnictwa używać tytułu „Dawne Prawo Lidu” wobec tego od 19. b. m. będzie to pismo miało nazwę „Rude Prawo”.

Sprawy ruskie.

Z krąlu donkiszotori.

„Hromadska Dumka” podaje adres powitania charkowskiego robotniczego klubu do Ukraińców z Galicji, przebywających obecnie w Omsku.

Poza całą frazeologiczną bezmyślnością adresu o dobrobycie czerwonej socjalistycznej Ukrainy, klub wystąpił jeszcze z podarkiem (i): 377 książek i 30 portretów.

Ukraińskie szkoły i teatr w omskiej gubernji.

„Hromadska Dumka” podaje za omskim dziennikiem „Proletariat”, iż w omskiej gubernji rozwija się gorączkowa praca, by zorganizować, chociażby sztucznie, szkółnictwo ukraińskie w gubernji.

Tosamo pismo donosi o zorganizowaniu chóru i teatru ukraińskiego w Omsku.

Pierwszy koncert chóru odbył się na cześć Szewczenki.

Gorzkio żale.

Skarży się i żali się „Hromadska Dumka”, iż zmniejszyła się ofiarność Ukraińców w Ameryce. Na pisma zaś i telegramy nie otrzymuje zupełnie odpowiedzi. Wy tłumaczyć sobie nie umie tego ani redakcja ani dr. Fedak i Celewycz, podpisani na odezwie do Ukraińców w Ameryce o tej samej treści.

M. Hruszewski jedzie na Ukrainę.

„Wpered” donosi, że prof. Hruszewski myśli wyjechać na sowiecką Ukrainę. Wyjazd ten stoi w związku z planowanym wyjazdem wszystkich sowieckich Ukraińców celem aktywnej pracy.

Wynyczeńko w komitecie wykonawczym.

Wedle wiadomości „Wperedu” na wszechukraińskim zjeździe rad w Charkowie Wynyczeńko został wybrany członkiem wszechukraińskiego komitetu najwyższego organu wykonawczego na Ukrainie.

Zterają się.

Do „Wperedu” nadeszła wiadomość, że w Berlinie oczekują przybycia Mazureńka z sowieckim poselstwem. Ukraiński rząd sowiecki sądzi, że z chwilą, kiedy cała Ukraina stała się sowiecką, to dotychczasowe ukraińskie poselstwo z ramienia „Ukraińskiej narodowej republiki” nie ma prawa zastępować spraw ukraińskich.

Niemiecki rząd położył areszt na 8 milionach marek, jakimi rozporządzało poselstwo Petlury.

„Noty” dyktatora.

Wiedeński „Ukraiński Prapor” urzędowy organ Petruszewycza, ogłosił dnia 29. sierpnia „notę” dyktatora „Zach. ukr. republiki” do przedstawicieli rządów koalicji w sprawie wschodniej Galicji.

Nadto podaje szereg mianowań w wojsku.

Petruszewycz wydał także odezwę do „wojsk ziemi galicyjskiej”.

Wciąż przeciw Petlurze.

„Wpered” w artykule wstępnym na marginesie rozpoczętych rokowań w Rydze ma sposobność nowo-

tem! Czyś po stepie zatracił ludzkie współczucie? Jak cię gruchnę po łbie, to ani zipnieś więcej!

Pastuchy przestraszone zerwały się na nogi i z długimi swymi kijami stanęły naprzeciw nas.

— Aha bratki, takto prosicie!... Chodźcie no sam tu!... wołali.

Nie wątpię, że te opryski istotnie bić się zaczęli. Także Jemeljan, zważywszy jego zacienięte pięście i dziko rozbitye oczy, najzretelniejszy miał zamiar walczyć. Co do mnie ani siła ani ochoty nie odczuwałem, aby w bitce brać udział, usiłowałem więc zważnionych pogodzić.

— Czekaścieno chłopcy! — zawołałem. Mój towarzysz troszkę się zagniewał... to przecie nic złego! Dajcie nam odrobinę tytoniu, jeśli wam go nie żal a pójdziemy w swoją drogę.

Michał popatrzył na Mykitę a Mykita na Michała, obaj się roześmieli.

— Trzeba było odrazu tak gadać!

Michał zapuścił rękę w kieszeni kaftana i dobył potężny kapciuch, potem podał mi go

— Weź sobie tytoniu!

Mykita wyciągnął z worka duży bochen chleba i kawał solonej słoniny. Wziąłem co mi dano i podziękowałem.

— Tak — a teraz bywajcie zdrowi! — mrknął

Mykita poczem oba „chochoły” puścili się w step cełującym krokiem szeroko rozstawiając nogi. Od czasu do czasu oglądali się na nas.

— Szefmy przeklęte! — wołał Jemeljan za nimi, wyciągając się na piasku.

C. d. n.

go dyskredytowania Petlury i podszywania go w niewiadomym kierunku.

„Położenie Petlury — pisze „Wpered” jest bez wyjścia. Pozostaje mu albo partyzancka walka albo połączyć się z Wranglem i dzielić z nim los czarnosecińskich wojsk. A jeden i drugi wypadek doprowadzi do likwidacji”.

Wpered — sympatyk bolszewizmu — przewidyuje już i likwidację zamierzeń Wrangla przez bolszewików. „Oni też zlikwidują ostatecznie usiłowania Petlury”.

Poświęcenie auta pancernego „Lwowskie Dzieci”

Wezoraj odbyła się w warszawie samochodowych przy ul. Janowskiej miła i wzruszająca uroczystość poświęcenia nowego samochodu pancernego o chrześcijańskim charakterystycznym i tak drogiem dla ucha Lwowianina młucem „Lwowskie Dzieci”.

O godz. 11. obszerne dziedzinie w koszarach przy ul. Janowskiej wypłynęli zaproszeni goście. Z ramienia wojskowości przybył pułk. Maczyński, którego głównie staraniem auto zostało sporządzone, pułk sztabu gen. Mariana z adj. por. dr. Sidorowiczem, pułk. Bogucki i inni.

Poświęcenia dokonał kapelan Oddziałów Ochotniczych ks. Czartoryski, poczem w gorących słowach przemówił pułk. Maczyński, wyrażając nadzieję, że nowy ten „potwór” niebawem dobrze da się we znaki bolszewikom. Przy końcu wyraził pułk. Maczyński uznanie i podziękowanie wszystkim robotnikom, żołnierzom i oficerom, którzy wspólnym wysiłkiem w przeciągu 2 niespełna miesięcy już drugie auto pancerne skonstruowali.

Nadmienić należy, że najbardziej zasłużonym konstruktorem „Lwowskich Dzieci” jest sierżant Kuzilek który przy pierwszym aucie „Bukowski” wielkie położił zasługi.

Po uroczystości poświęcenia odbyła się pod pomnikiem Mickiewicza defilada Oddziału szturmowego MOAO., za którym potoczyły się z srogiem hukiem oba żelazne smoki „Lwowskie Dzieci” i „Bukowski”.

Publiczność tłumnie i z żywą radością przyglądała się tej oryginalnej defiladzie.

Auto „Lwowskie Dzieci” mogące pomieścić około 12 osób — zaopatrzone p 4 karabiny maszynowe i armatkę i karabin 25 strzałowy — swoją zgrabnością i ruchliwością przewyższa inne dotychczas zbudowane

Posiedzenie Rady przybocznej generalnego delegata Rządu.

Dnia 19. b. m. odbyło się w Krakowie posiedzenie rady przybocznej Generalnego Delegata Rządu Dr. Galeckiego. Wzięli w niem. udział Dr. Bartel, inżynier Billi, Englich, baron Götz, Dr. Kuć, Dr. Matakiewicz, Obirek, Padło, Rymar, Dr. Stahl, Dr. Terzil i Dr. Wasung. Rada przyboczna przyjęła sprawozdanie Gen. Del. co do wydanych zarządzeń ewakuacyjnych dotyczących Lwowa i wschodniej Małopolski do wiadomości a następnie omawiała sprawę ułatwień i pomocy dla ewakuowanych przy powrocie przyjmując szereg rezolucji prof. Rymara.

Po sprawozdaniu inspektora okręgowego Pomocy Rolnej p. Janowskiego powzięto szereg uchwał w sprawie odbudowy rolniczej, domagając się w pierwszej mierze asygnowania niewyczerpanego kredytu 275 milionów marek na zagospodarowanie odłogów. Według sprawozdania radcy Matkowskiego horoskopy administracyjne są bardzo smutne. Na wniosek Dr. Stahla uchwalono domagać się, aby ministerstwo apr objęło ponownie starania o wyżywienie stolicy podobnie jak w roku ubiegłym.

Inne uchwały Rady przyb. dotyczyły ustawy o kontyngencie, odbudowy przemysłu i jednorazowej daniny artykułów wyekwipowania dla wojska. Sprawozdania inspektora Kukuczka co do rozdziału węgla i prezesa Głównej Komisji R. Drzewa Maślanki wypełniły popoł. posiedzenie i wywołały uchwaleni całego szeregu rezolucji.

W sprawie powrotu uchodźców.

W sprawie powrotu uchodźców. Według reskryptu Generalnej Delegatury Rządu z 15. września br. L. 409.851 dopuszczalne są obecnie do powrotu w kraju i ludności cywilnej następujące powiaty Małopolski: Rawa Ruska, Żółkiew, Lwów, Bóbrka, Żydaczów oraz wszystkie powiaty położone na południe od Dniestru.

Wobec tego wzywa się uchodźców cywilnych z powyższych powiatów, aby zgłosili się w państwowym Urzędzie dla powrotu i uchodźców i robotników „Jur” przy ulicy Janowskiej 1. 120 celem odesłania ich napowrót do domów.

Urzędy podległe Generalnej Delegaturze Rządu mają się zgłosić po dokumenty podrózne w Biurze Św. Anny I. 7. II. p.

Zakończenie się to ma nastąpić do końca września

b. r. gdyż po tym terminie uchodźcy nie będą mieli prawa do bezpłatnego przewozu osób i ruchomości.

Dyrekcja policji.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 21 września.

Repertuar teatru miejskiego.

Wtorek, 21 września o 7 wieczór „Manewry jeńskie”, operetka.

Środa, 22 września o 7 wieczór „Papierowy kochanek”, 3 akty z prologiem i. Szaniawskiego. nowość, po raz pierwszy.

Czwartek, 23 września o 7 wieczór „Manewry sienne”, operetka.

Piątek, 24 września o 7 wieczór „Papierowy kochanek”, 3 akty z prologiem.

Sobota, 25 września o 3:30 po południu „Ponad śnieg”, dramat.

W sobotę 25 września „Aida”.

Niedziela, 26 września o 3:30 po południu „Pomysł panny Franciszki”, komedia.

Niedziela, 26 września o 7 wieczór „Księżniczka czardasza”, operetka.

Poniedziałek, 27 września o 7 wieczór „Papierowy kochanek”, 3 akty z prologiem

— W Związku Organizacji Narodowych (Lyczakowska 9. I. p.) odbędzie posiedzenie Sekcja Informacyjna we środę 22. br. o godz. 5 popołudniu.

— Komendant miasta pułkownik Linda został mianowany generałem. Nominacja ta odbije się radośnie echem u wszystkich, którzy kiedykolwiek mieli sposobność zetknąć się z gen. Lindą i ocenić Jego tak obywatelskie jak towarzyskie zalety.

— T. Wydział Sanitarny zamianował swoim delegatem do Lwowskiej Komisji teatralnej Jr. Mieczysława Tretera w miejsce prof. Jana Kasprowicza, który zrezygn.

— Dzieci dla Ojczyzny. W czwartek 23. b. m. o g. 4 popoł. odbędzie się w Archikatedrze ormiańskiej Adoracja dla dzieci, poczem Spowiedź; w piątek zaś 24. b. m. o g. 8 rano wspólna Komunia św. dzieci na intencję Polski.

— Za poległych pod Zaturczan d. 17. sierpnia br. oficerów i żołnierzy, odbędzie się we środę, 22. br. o godz. 10 rano nabożeństwo żałobne w katedrze.

— Wydział Koła Pań TSL. uchwalił przeznaczyć na fundusz śp. Marii Argasińskiej 5000 mk.

— „Papierowy kochanek” w teatrze miejskim. We środę 22. września ukazuje się na naszej scenie nowy utwór Jerzego Szaniawskiego, którego „Murzyn” cieszył się powodzeniem w ubiegłym sezonie. Ciekawe te trzy akty z prologiem grano kilkadziesiąt razy w Warszawie i Krakowie. Reżyserię prowadził p. Rasiński. Główne role odegrają pp. Rasińska, Rowińska, Łozińska, Kozłowski, Rasiński, Justjan, Czaki, Lariewicz, Bielecki i inni. Przygotowania efektów scenicznych i próby odbywają się od dłuższego czasu.

— Ruch pocągów Lwów-Rzeszów. Z dyrekcji kolei komunikują. Z dnia 21. września wprowadza się między Lwowem i Rzeszowem regularny ruch pociągu osobowego Nr. 22. odjazd ze Lwowa 17.5, zaś od 22. września ruch pociągu osobowego Nr. 41, przyjazd do Lwowa 16.55.

— Ofiary wojny. W Ostapowcach pow. Kamionka Strum. przed 2 tygodniami padł granat do chaty Józefa Żółtanieckiego i zgruchotał mu prawą nogę; — w Żemczowie pow. Przemysławian rannym został granatem w bruch 17-letni Lindauer Joachim; — w Radziechowie napadli kozacy na 49-letniego Józefa Reitera, handlarza skór i chcieli mu uciąć szablami głowę, rąbał więc po obu stronach głowy jak gdyby wycinał kłosa w tułowiu; — w Tetewowycach posiekli kozacy szablami Taube Reissla, 72-letniego starca; — w Ratybowie strzelił bolszewik do Dawida Grünspana, lat 44 i postrzelił mu ramię i głowę. Wymienieni znajdują się w leczeniu w lwowskim szpitalu pow.

— Wypadek podczas orki. W Jaryczowie Nowym orała plugiem, zaprzężonym w parę koni 37-letnia Ewa Kuligowa. Konie splosły się, a lemieśz pluga przejął jej prawą nogę.

— Znowu znaleziony pocisk stał się powodem kalectwa. 15-letni Teofil Matwijów z Żuraty na bawił się znalezionym tam granatem, który wybuchił i poszarpał mu obie dłonie. M. przywieziono do szpitala pow.

— Przypadkowy pastuszek. Z Kretoszyna pow. Lwów przywieziono do szpitala 3-letniego Franciszka Czarnieckiego, którego Leon Socna postrzelił przypadkowo z rewolweru. Kula utkwiła mu w lewej nodze.

— Kradzieże na kolei. Na lwowskim dworcu kolejowym zdarza się codziennie kilkanaście kradzieży, a okradzeni zwykle nie zgłaszają się zupełnie do policji, bo wiedzą, że nie im to nie pomoże, a stracą tylko niepotrzebnie czas na inspekcji, zapchaną przez aresztantów. Złodzieje lwowskiej urzędują się teraz na dworcu bardzo sprytnie, mianowicie stają masowo przy wyjściu w wesołulu i wywołują tam sztuczny ścis, zwłaszcza, że stoją tam i osoby czekające na przyjezdnych. Każdy przybywający musi się z trudem przeciskać w tym tłumie, — patrzy głównie na pa-

kunki, a tymczasem znika mu portfel lub pugilares. Przynajmniej jedno mogłyby włożyć bezpieczeństwa przeprowadzić: by wszyscy, którzy czekają na przyjezdnych, stali na dole, a nie tworzyli ścisnionego rzędu na schodach. W ten sposób trudniej będzie złodziejom wytwarzać ścis i mniej układa.

18 osób aresztowanych za kradzieże kolejowe.

W ciągu ostatnich miesięcy liczba kradzieży na kolei we Lwowie przedstawiała wprost potworną liczbę kilkuset, a sprawcy tychże tylko w małej liczbie zostali wyśledzeni i ujęci. Dopiero kradzież 140 kg. czekolady i 140 kg. masy kakaowej wart. 60.000 mk., popełniona w nocy z 7 na 8. br. na szkodę firmy Salomon Buchmann przy ul. Kaźmierzowskiej, naprowadziła na ślad dwu zorganizowanych szajek złodziejskich, złożonych z samych kolejarzy.

Sledztwo w tej sprawie ujął w swe ręce komisarz Kozakiewicz, kierownik ekspozytury policji państwowej na Gródeckim i delegat kontroli doraźnej dyrekcji kolej, p. Stanisław Sugański. Oni to już dnia 11. br. stwierdzili, iż ukradzioną czekoladę i kakao ma u siebie Rauch przy ul. Legionów 33. Gdy jednak policja tam wkroczyła, R. odsyłał właśnie towar swoim dostawcom Jakubowi Nagelbergowi i Zygmuntowi Strammerowi, kierownikom jego filij. Rauch kupował w dobrej wierze, gdy wyczytał jednak w gazecie, iż taki towar ukradziono właśnie, zrzucił się z kupna.

Po nitce tej doszło sledztwo do kłębka. Oto kradzież tę popełniła partja przetokowa na dworcu Czerniowieckim, na czele której stał mizyjnista kol. Władysław Wysocki były robotnik kolej. Eljasz Byk Dalej należał do tej partji: Piotr Waliduda, palacz, Dylewicz Józef, starszy przetokowy, oraz Władysław Małek, Woj. D part. Piotr Wandzala i Jan Dobusz, przetokowi. Teofil Duchan zaś, spisywacz wagonów, był nadawcą kradzieży. On to, wiedząc co który wagon zawiera, wskazywał rzeczy gońne zachodu. Tak było i z czekoladą.

Kradzież popełniono w ten sposób iż przetokowi odstawili wóz na tor uboczny. Tu podjechała lokomotywa z wozem pakunkowym, a złodzieje, rozbiwszy wagon z towarem, przemasowali go do wagonu pakunkowego. Tu rozbito skrzynie i postanowiono co dalej czynić. Byk i Wysocki sprowadzi cały towar 280 kg. za 20.000 mk, Leonowi Wilfowi, pomocnikowi handl. i Gilberowi, handlarzowi żelaza na Bogdanówce, którzy wiedzieli, że kupują kradzione. Następnie nowi nabywcy sprzedali całość Hermanowi Reisslerowi, szynkarzowi z Niwarji, ten zaś N. Steinwurzłowi na Bogdanówce, a tamten Nagelbergowi i Strammerowi. Ci ostatni chcieli uszczęśliwić Raucha, lecz dzięki pośpiechowi policji towar przychwycono w ilości 180 kg. Dodać należy, że „pisek” ten odbył się w ciągu jednej doby, a towar wciąż rosił w cenę.

Wszystkich wymienionych przez Raucha i Steinwurzła, aresztowano, a bezpośredni sprawcy przyznali się do kradzieży widząc że wobec nagromadzonych dowodów krepcenie na nie się nie przyja.

W nocy z 29 na 30 lipca rozbito na dworcu wagon i ukradziono 7 skrzyń margaryny, tj. 84 puszek wart. 30.000 mk. na szkodę „Puzappa”. Złodziei nie można było wyszukać.

Dopiero przy sposobności sledztwa w sprawie czekoladowo-kakowej wyszło na jaw, że istniała druga partja przetokowa i owa to w analogiczny sposób kradzież margaryny popełniła. W szajce tej brał udział ów Byk, a należał do niej: maszynista przetokowy Szedzielasz Jan, st. przetok. Józef Kocuj, przetokowi: Rudolf Schreiber, Michał Neugebauer, Michał Patynek i Michał Binkiewicz. Dzięki 10-dniowej pracy kom. Kozakiewicza i p. Sugańskiego, oraz agentów pol., całą tę szajkę także ujęto i część towaru odebrano. Lup ten nabył Wilf. Część zaś rozebrali członkowie bandy między siebie.

Podczas rewizji u Gelbera znaleziono 20 par buczków amerykańskich, które sprzedał mu Byk, skradłszy je niewiadomo komu. Stwierdzono nadto, że obie te partje popełniły kradzieże zawsze podczas pełnienia służby, więc celem ustalenia tychże, sledztwo trwa dalej.

Szczęśliwy przebieg sledztwa i jego wyniki, podziałały nieco uspakajająco na złodziei kolejowych, liczba kradzieży na jakiś czas się zmniejszyła zapewne. Lecz, żeby kradzieże zupełnie ustały, do tego powinni się przyczynić ogół kolejarzy, pomagając do tropienia złodziei. Reputacja kolejarzy w ostatnich czasach jest wiece zaszargana. Ogół cierpi za jednostki — niestety, jak widać — bardzo liczne.

Z Małopolskiej Rady Zdrowia.

W dniu 17 br. odbyło się posiedzenie Małopolskiej Rady zdrowia, poświęcone sprawie epidemii czerwonki. Po wyczerpującym referacie dr. Mikolajskiego o epidemjach czerwonki w Małopolsce w ciągu lat kilkadziesiątu, ich sposobie szerzenia się, źródłach zakażenia, leczeniu i zapobieganiu, rozwinęła się dyskusja, w której uczestniczyli: Szef sanitarny DOGenu dr. Zieliński, Kierownik Zakładu bakterjo-

logicznego doc. dr. Gąsiorowski, prof. Nowicki, prof. Sieradzki, dr. Sabatowski, dr. Pisek, dr. Zgórski, dr. Kohlberger, dr. Kuhn, dr. Papee i referent.

Uznano, że na szczególną uwagę zasługują pierwsze przypadki czerwonki, które z początkiem roku aż do czerwca pojawiają się sporadycznie w różnych stronach kraju, stanowiąc punkt wyjścia epidemii. Pod względem zapobiegawczym największe znaczenie ma stosowne pouczanie ludności przez plakaty, szkoły, ambony, przez wiece urządzane po powiatach. W pouczeniach tych należy szczególnie podkreślać konieczność obmywania rąk po każdym oddaniu stolca i przed jedzeniem, zwłaszcza w czasie epidemii, dalej zwrócić należy uwagę na muchy, które w znacznej mierze przyczynają się do rozpowszechniania się zarazy, i od których należy zabezpieczyć miejsca ustępowe, jakoteż artykuły żywności w sklepach i na targach, jak niemniej w gospodarstwie domowym.

Woda nie odgrywa tej roli przy czerwonce, jak u niej przypada przy epidemjach cholery i tyfusu brzuszego, jednak w szczególnych wypadkach może stać się źródłem nawet masowego zakażenia. Trzeba przede wszystkim dbać o należyte utrzymywanie studzien i chronić je przed zanieczyszczeniem. W pewnych wypadkach mleko dostarczane do miasta może być przenośnikiem zarazków, jeżeli pochodzi z gospodarstw zakażonych czerwonką. Owoce, na których muchy chętnie siadają, i mogą pozostawiać zarazki czerwonki, należy chronić przed muchami i nie spożywać zanieczyszczonych, lub niedojrzałych, albowiem owoce takie przez spowodowanie zaburzeń w trawieniu mogą pośrednio ułatwić zakażenie czerwonką.

Ważnym czynnikiem w roznoszeniu zarazy są koleje żelazne, które podróżują bardzo często choroby na lekkie postaci czerwonki, wydajęcej jednak śmiertelne zarazki tej choroby. Trzeba przeto wznowić i zaostrzyć dawniejsze zarządzenia odnoszące się do odkażania kłozetów w pociągach i uprzątnięcia na całym przebiegu toru kolejowego, tudzież desygnifikowania nieczystości kłozetowych opadłych z pociągów.

Zwierzchności gminne powinny czuwać nad tem aby miejsc publicznych nie zanieczyszczano kałem, jak to nawet w dużych miastach jak np. we Lwowie spotyka się dale. Wychodki publiczne powinny być utrzymywane w starannej czystości a podczas epidemii desygnifikowane. Przewożenie chorych na czerwonkę do szpitali z miejsc odleglejszych nie jest wskazane ze względu na niebezpieczeństwo rozsiania zarazków po drodze.

Surowica lecznicza przeciw czerwonce, wczesnie zastosowana okazała się środkiem korzystnym i powinna być przygotowana w porę w dostatecznej ilości, aby umożliwić nią leczenie w szerokich kołach a u ubogich bezpłatnie.

Szczepienie ochronne przeciw czerwonce jest jeszcze w okresie próby, dlatego nie zaleca się go do masowego stosowania obowiązkowego, lecz jedynie do fakultatywnego stosowania u osób dobrowolnie się zgłaszających. Jedynie w wojsku i pewnych Zakładach szczepienia takie powszechnie stosowane być mogą a nawet powinny, lecz przeprowadzać je należy zaraz z początkiem epidemii tj. w lipcu.

Zagrody i warsztaty dla inwalidów.

Inwalidzi, którzy są uzdolnieni do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa rolnego lub mogą pracować w warsztatach jako rzemieślnicy, a reflektują na nabycie zagrod, tj. odpowiednich gospodarstw lub warsztatów, zechcą celem sporządzenia przygotowawczej ewidencji wniesić podania albo na ręce Projektora gen. Józefa Hallera (Zakopane, Barabaszówka) albo do Dyrekcji Towarzystwa Basztowa 9, lub do Delegatury lwowskiej Towarzystwa na ręce p. Emila Bratro, st. radcy Namiestnictwa (Lwów, Namiestnictwo).

W podaniu ma być wyszczególnione:

1. Imię i nazwisko petenta; 2. miejsce przynależności, obecny adres; 3. rok urodzenia; 4. formacja wojskowa, w której służył i data kiedy był ranny; 5. wysokość przeznaczzonego procentu niezdolności do pracy i numer książki inwalidkiej; 6. wysokość przyznanej renty i przez którą władzę wojskowa; 7. obecny zawód (rolnik, rzemieślnik, kupiec itp.); 8. stan majątkowy.

O nadanie zagrod mogą się ubiegać inwalidzi następujących formacji wojskowych:

- a) inwalidzi Polskich Legionów I, II i III brygady;
- b) inwalidzi Legionów Puławskich (kom. Górczyński);
- c) inwalidzi I, II i III. korpusów Wojsk Polskich;
- d) inwalidzi branki gen. Hallera, IV. dywizji Żeligowskiego, V. dywizji syberyjskiej (kom. Dżama i Ramża, batalionu murmańskiego (kom. Skokowski) i Legionu Bajonczyków (kom. Sobulski);
- e) inwalidzi obecnych Wojsk Polskich.

Z SALI SĄDOWEJ.

Sądy doraźne.

Wczoraj w sądzie wojskowym w postępowaniu doraźnym odbyły się rozprawy przeciw Józefowi Kicharskiemu, szer. 6. szwadronu taborów, Józefowi Schächterowi, szereg. baonu wartowniczego Nr. 6, Franciszkowi Tkaczowi z 6. bat. zapasowego i Władysławowi Kratałowi z autokolumny Przemyśl, oskarżonym o dezercję.

We wszystkich rozprawach odnośnie do oskarżonych Trybunał uchwałił zamknąć się na zwyczajny i jako taki skazał Kicharskiego na 5 lat więzienia, Schächtera na 4 miesiące, Tkacza na 2 lata, Kratała na 2 lata więzienia.

Rozprawie przewodniczył Dr. Senisson, protokolował sierżant Kay.

Trzęsienie ziemi we Włoszech.

Trzęsienie to było znacznego bardzo natężenia i nie pociągnęło za sobą wielkiej liczby ofiar ludzkich jedynie dla tego, że na jego terenie niema większych miast. Mimo to jednak liczba ofiar wynosi kilkaset.

Powodem wstrząśnienia było według danych instytutu seismograficznego w Jenie, usunięcie się gruntu na wschodnim wybrzeżu zatoki Genueńskiej. Wstrząśnienie skorupy ziemskiej pod wpływem przesuwania się olbrzymich mas było tak znaczne, że odczuto je zarówno na francuskiej Riwierze, jak nawet i w Szwajcarii na północy od głównego pasma Alp. Tak np. w Interlaken zauważono wstrząśnienia bardzo wyraźne.

W każdym razie ostatnie trzęsienie ziemi, aczkolwiek nie tak katastrofalne w swych skutkach, było co do siły jednym z wybitniejszych w tej klasycznej krainie wstrząśnień, jaką są Włochy. Najczęściej katastrofy te zdarzają się we Włoszech południowych i na Sycylii; cała bowiem ta wyspa i południowa część lądu włoskiego leży dosłownie na jednym wielkim wulkanie, czynnym bez przerwy, którego trzy kominy Wezuwjuż, Etna i Stromboli dymią bezustannie.

Największe z trzęsień w tym kraju było w 1693 roku w okolicach Etny; 54 miasteczka i 300 wsi zostały wówczas przemienione w gruzy, 300.000 ludzi zginęło, z tego 18.000 w samej Caturji. W r. 1873 Kalabria została przez powtarzające się kilkakrotnie trzęsienia, zupełnie zniszczona, a wszyscy mamy jeszcze w pamięci straszną katastrofę w Mesynie dnia 27 grudnia 1908 r.

Literatura i sztuka.

Wystawa zdobnictwa ludwisarskiego, ilustrująca wyczerpująco systemem historycznym w dwu oddziałach działowym (armatnim) i dzwonowym rozwój epigrafiki i ornamentyki sztuki odlewnictwa brzożowego na ziemiach Małopolski od XIV do końca XIX w. otwarta będzie jeszcze krótki czas w ubikacjach Muzeum Narodowego im. kr. Jana III (Rynek 1. 6) i zwiedzać ją można codziennie od godz. 9—1 rano, od 3—6 popoł. Wstęp 5 Mk. Wydany w 200 numerowanych egzemplarzach zamiast katalogu Szkic pamiątkowy, ułatwiający orientację i dokładne zrozumienie zgromadzonych eksponatów, nabyć można bądź na wystawie, bądź w księgarni Gubrynowicza za cenę 10 Mk.

W Administracji naszej złożyli:

Wszystko dla frontu.
Parafia łacińska na ręce ks. Proboszcza Owoca składki Mk. 300.
Henryka Kulczycka Mk. 60.
L. G. 21 papierosów i 100 tutek.
Zamiast kwiatów na trumnę śp. kap. Bolesława Zajączkowskiego Kinarowie Mk. 50.

Z ostatniej poczty.

Wybory prezydenta republiki francuskiej. Według doniesień „Figara” polityczne koła francuskie wymieniają różnych kandydatów na następcę Deschanel’a. Najwięcej zwolenników ma u wszystkich partii prezydent ministrów Millerand. Gdyby jednak Millerand nie zgodził się na przyjęcie wyboru, to wysuwają się jako możliwi kandydaci Jounart, Peret, Leon Bourgeois, Ribot, Pams i Jerzy Leygues.

Z Genewy donoszą do „Neue Freie Presse”, że najwięcej szans ma kandydatura Pereta. Stoi on na tem samem stanowisku politycznem, co Deschanel. Millerand, Poincare i Bourgeois mieli oświadczyć stanowczo, że kandydatury nie przyjmą.

Stały trybunał międzynarodowy. „Neue Freie Presse” zamieszcza wiadomość z Londynu, że na najbliższym zjeździe Rady Ligi Narodów w Brukseli zo-

staną powzięte postanowienia stałego trybunału międzynarodowego. Siedzibą tego trybunału ma być Haga.

Zaostrzenie się kwestji węglowej w Niemczech. „Neue Freie Presse” donosi z Berlina: Kwestja węglowa w Niemczech znowu się zaostrza. Od szeregu tygodni zmniejszony jest dowóz węgla z Górnoślaska z powodu zająć politycznych. Wskutek tego zakwestjonowana jest możliwość dopełnienia układu w Spaa. Niemcy nie będą w stanie dostarczyć we wrześniu przepisanego kontyngentu. Francja wobec tego zechce prawdopodobnie poruszyć kwestję obsadzenia zagłębia Ruhr.

Konferencja pocztowa państw bałtyckich zastanawiała się nad sprawą przyłączenia się do międzynarodowej unii pocztowej. Ze względu na to, że niektóre państwa bałtyckie nie są jeszcze oficjalnie uznane, konferencja postanowiła zasięgnąć informacji w generalnem biurze unii pocztowej w Szwajcarii.

Nekrologia.

CZESŁAWA z Osiekich PŁAWICKA

Sodaliska „Dzieci Marji”, obywatelka miasta Lwowa, zasnąła w Panu w dniu 19 b. m.

Porażona w żalu rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie we wtorek 21 b. m. o g. 3 popołudniu z domu żałoby przy ul. Hetmańskiej 1. 8 na cmentarz Łyczakowski.

PAWEŁ TYSZKOWSKI

b. poseł na Sejm krajowy we Lwowie, b. prezes Rady powiatowej dobromilskiej,

po długich a ciężkich cierpieniach zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 17 września b. r. przeżywszy 64 lat.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Śnigórskiego 1. 5 do Huwnik odbędzie się w poniedziałek dnia 20 września b. r. o g. 10 przedpołudniem, zaś złożenie zwłok do grobowca rodzinnego w Kalwarii Pałacowej nastąpi we wtorek dnia 21 września b. r. o g. 10 przedpołudniem.

Na te smutne obrzędy zaprasza w najgłębszym żalu pogrążona żona z rodziną.
Przemyśl, dnia 18 września 1920.

Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 20 września 1920.

	Wartość nom.	Ostatnia dywidenda	Płaca	Ządają	Transakcja
Waluta markowa					
I. Akcje bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.).					
Bank akc. związkowy IV i V emisji	400	30	370—	—	—
Bank galic. dla handlu i przemysłu	400	32	560—	—	—
Bank hip. gal.	400	28	580—	—	—
Bank hip. ziemny	400	24	340—	—	—
Bank Ludowy	200	10	215—	—	—
Bank przemysłowy	400	20	450—	—	—
Bank ziem. kred. gal.	400	30	385—	—	—
II. Akcje Tow. handl. i przem.					
Browary lwowskie	500	60	850—	—	—
Tow. Chodorów	200	—	1050—	—	—
Tow. akc. fabr. kart	200	30	560—	—	—
Fabryka cementu „Portland Szczałowa”	200	40	—	—	—
Tow. akc. „Galcja”	400	100	20050—	—	—
Tow. Gafota	200	—	1050—	—	—
Tow. Górka	200	22	1550—	—	—
„Oikos” Zakł. prz. drz.	1428	—	2600—	—	—
Polska nafta	700	—	1250—	—	—
Polskie Tow. handlowe	200	30	400—	—	—
Tow. Przeworsk	—	—	—	—	—
Tow. Rakszawa	200	40	350—	—	—
Zakłady elektr. Siersza	200	6	800—	—	—
Gal. Zakł. gór. Siersza	200	—	1450—	—	—
Tow. Zieleniewski	200	28	1500—	—	—
Lwowski akc. Zakład zastawniczy	—	—	—	—	—
III. Listy zastawne za 100 Mk. (bez kup. bież.).					
Bank polski dla handlu i przesu 4 1/2%	95—	97—	—	—	—
Banku hip. gal. 4 1/2%	97—	99—	—	—	—
Banku hip. gal. 4%	90—	92—	—	—	—
Banku hip. ziem. 4 1/2%	92—	94—	—	—	—
Banku kraj. gal. 4 1/2%	99—	101—	—	—	—
Banku kraj. gal. 4%	93-50	95-50	—	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2%	103—	105—	—	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4%	95—	97—	—	—	—
Banku kred. ziem. gal. 4 1/2%	94—	96—	—	—	—
IV. Oblig. za 100 Mk. (bez kup. bież.).					
Komun. Banku kraj. 4 1/2%	90—	92—	—	—	—
Komun. Banku kraj. 4%	85—	87—	—	—	—
Kolei lokalnej Banku kraj. 4%	82—	84—	—	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1893. 4 1/2%	84—	86—	—	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1904. 4%	84—	86—	—	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1905. 4%	84—	86—	—	—	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1908 szkolna 4%	88—	90—	—	—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1913. 4 1/2%	90—	92—	—	—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1914. 4 1/2%	93—	92—	—	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896. 4%	84—	86—	—	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1900. 4%	84—	86—	—	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911. 4%	84—	86—	—	—	—
VII. Rata bankowa.					
Stopa eskontowa P. K. P.	6 1/2%	—	—	—	—